

Początki szkolnictwa ukraińskiego na Pomorzu Zachodnim (1952-1956)

Anna Bartczak

Biuro Dokumentacji Zabytków

Szczecin

anna.bartczak@bdz.szczecin.pl

Abstrakt

W 1952 r. ludność ukraińska w Polsce uzyskała możliwość nauki języka ojczystego w szkołach. Tworzenie punktów nauki przebiegało jednak w pierwszych latach powoli z powodu różnych utrudnień: rozproszenia ludności ukraińskiej na terenie Pomorza Zachodniego, braku nauczycieli znających język, nieufności samych Ukraińców, nieprzychylności miejscowych władz. W województwie szczecińskim już w roku szkolnym 1952/1953 utworzono pierwsze grupy nauczania języka ukraińskiego i ich liczba pozostawała niezmienna do 1955 r. Nauczaniem objętych było kilkadziesiąt dzieci w 3 miejscowościach. W województwie koszalińskim sytuacja kształtowała się odmiennie. Dopiero w roku szkolnym 1955/1956 rozpoczęto tam naukę języka ojczystego dla ponad 600 dzieci w ponad dwudziestu szkołach. Prawdziwy rozkwit nauki języka ukraińskiego nastąpił dopiero w 1956 r.

Abstract

In 1952 the Ukrainian minority in Poland was granted the right to learn their mother tongue in schools. However, establishing schools was a slow process in the early years due to a variety of hindrances: the dispersion of the Ukrainian population in the territory of Western Pomerania, shortage of teachers speaking the language, mistrust on the part of the Ukrainians themselves, or disapproval shown by local authorities. The first groups to be taught Ukrainian were created in Szczecin voivodeship in school year 1952/1953 and their number remained unchanged until 1955. The teaching programme covered a several dozen or so children in three country towns. The situation in Koszalin voivodeship was different. It was no sooner than in the school year 1955/1956 than the teaching of the mother tongue to over 600 children commenced in over 20 schools. However, the teaching of Ukrainian thrived no earlier than in 1956.

Słowa kluczowe

Pomorze Zachodnie, Ukraińcy, mniejszości narodowe, szkolnictwo mniejszościowe

Keywords

Western Pomerania, Ukrainians, ethnic minorities, minority education

Szkolnictwo dla mniejszości narodowych w Polsce po II wojnie światowej ma bogatą literaturę. Także kwestia nauki języka ukraińskiego i szkół z wykładowym

językiem ukraińskim znalazła się w obszarze zainteresowań znacznej grupy badaczy. O szkolnictwie na Pomorzu Zachodnim pisali m.in. Marek Syrnyk, Janusz Mieczkowski, Jarosław Hryckowian, Lucyna Turek-Kwiatkowska, a ostatnio Witold Cyba¹. Jednak z reguły badaniami obejmowano głównie okres od 1956 r., kiedy szkolnictwo to przeżywało swój rozkwit, niewiele miejsca poświęcano zaś okresowi początkowemu od 1952 r., gdy działało jeszcze niewiele punktów nauczania języka ojczystego dla dzieci narodowości ukraińskiej. Rzadko też przedstawiano losy tego szkolnictwa na terenie całego Pomorza Zachodniego, częściej obierając zakres terytorialny ograniczający się do jednego z województw – szczecińskiego lub koszalińskiego. Niniejszy tekst stanowi próbę scalenia wiedzy na temat początków nauczania języka ukraińskiego w obu województwach.

Mimo że wśród przesiedlonych znajdowali się nie tylko Ukraińcy, ale także Łemkowie, w artykule nie będzie pojawiać się rozróżnienie tych grup, gdyż w tym okresie władze państwa polskiego nie stosowały wobec nich osobnych zasad, traktując obie narodowości jako jedność².

Ludność ukraińska była ostatnią grupą narodową, którą objęła ujednolicona polityka oświatowa państwa polskiego po 1945 r. *Uchwała Biura Politycznego Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w sprawie środków zmierzających do poprawy sytuacji gospodarczej ludności ukraińskiej w Polsce i do wzmożenia wśród niej pracy politycznej* z kwietnia 1952 r. zobowiązywała, by w *powiatach o dużych skupiskach ukraińskich rozważyć sprawę wprowadzenia w niektórych szkołach języka ukraińskiego jako dodatkowego języka*³. Zmiany polityki obejmowały swoim zasięgiem tylko tereny województw północnej i zachodniej Polski, na których praktycznie wszyscy Ukraińcy znaleźli się w wyniku przymusowych przesiedleń w 1947 r. w ramach akcji „Wisła”, a pomijały obszary, z których ich wysiedlono, czyli województwa rzeszowskie i lubelskie.

Uchwała miała wskazać władzom na Ziemiach Odzyskanych kierunki działań mających na celu powstrzymanie dążeń ludności ukraińskiej do powrotu do ziem rodzinnych, poprzez ustabilizowanie jej sytuacji gospodarczej, przerwanie izolacji Ukraińców w społeczeństwie i skonsolidowanie ich z polskimi sąsiadami⁴. Służyć temu miało m.in. umożliwienie nauki języka ojczystego. Do tego czasu Ukraińcy byli jedną z nielicznych grup mniejszościowych w Polsce pozbawioną tej szansy⁵. Na początku lat 50. XX w. szkolnictwo z niepolskim językiem nauczania obejmowało żyjących w Polsce Żydów, Słowaków, Białorusinów, Litwinów, a także Niemców. Wszyscy oni nie tylko mogli korzystać z nauki swoich języków ojczystych w placówkach polskich, ale także posiadali szkoły, w których te języki były wykładowymi. Ukraińcom w 1945 r. odebrano takie prawo likwidując funkcjonujące wówczas w Polsce południowo-wschodniej szkolnictwo ukraińskie. Formalnie nie zakazano nauki języka ukraińskiego, ale rozproszenie ludności ukraińskiej w wyniku akcji „Wisła” skutecznie utrudniało realizację działań oświatowych tego typu w nowym środowisku⁶.

¹ Mieczkowski 1993; Turek-Kwiatkowska 1994; Hryckowian 1998; Syrnyk 2012; Cyba 2013.

² Barwiński 2013, 104-105.

³ APS PWRN Szczecin 13716, 3-9. Wszystkie cytaty w tekście mają zachowaną oryginalną składnię, ortografię i interpunkcję.

⁴ Hejger 2007, 122-123.

⁵ Odmówiono utworzenia placówek z rosyjskim językiem wykładowym. Własnego szkolnictwa, ani nauki języka nie mieli także, w większości pozostający poza systemem szkolnym, Romowie.

⁶ Pogorzała 2009, 106-108.

Zasady organizacji dodatkowej nauki języka ukraińskiego od roku szkolnego 1952/1953 określiło Ministerstwo Oświaty, ustalając, że nauka języka ukraińskiego może odbywać się od klasy II szkoły podstawowej w grupach minimum 10-osobowych w wymiarze 3 godzin tygodniowo. Jeśli na poziomie jednej klasy brakowało dzieci, można było tworzyć komplety łączące uczniów kilku klas. Do podjęcia nauki przez dziecko niezbędna była pisemna deklaracja rodziców. Zgoda ta miała być corocznie potwierdzana, nie była automatycznie przedłużana na kolejne lata nauki⁷.

W maju 1952 r. Ministerstwo Oświaty rozpoczęło prace przygotowawcze do uruchomienia grup nauczania w 6 województwach zachodniej i północnej Polski. Rozesłało do Wydziałów Oświaty Prezydów Wojewódzkich Rad Narodowych w Olsztynie, Szczecinie, Koszalinie i Wrocławiu pismo z pytaniem o liczbę dzieci w wieku szkolnym narodowości ukraińskiej na obszarze ich działalności w poszczególnych powiatach, gminach i szkołach oraz liczbę uczniów, których rodzice zgłaszają na naukę języka ojczystego. Okazało się, że nikt nie potrafił podać aktualnych danych, gdyż od chwili osiedlenia tej ludności na tych terenach nikt ich nie aktualizował⁸. Wysłane „w teren” grupy odpowiedzialne za zebranie informacji niezbędnych do planowania zajęć w nowym roku szkolnym nie zawsze radziły sobie z zadaniem. Także władze wojewódzkie – zarówno partyjne, jak i administracyjne – z różnym zaangażowaniem podchodziły do kwestii ukraińskiej. Najpowniej pracowano w województwie koszalińskim. Nawet kilkakrotne napomnienia ze strony Ministerstwa Oświaty i wciągnięcie do działania Komitetu Wojewódzkiego PZPR nie przyniosło przyspieszenia działań. W końcu lipca 1952 r. na podstawie sprawozdań złożonych przez wszystkie województwa (poza koszalińskim), w których osiedlono ludność ukraińską, Wydział Szkół z Niepolskim Językiem Nauczania Ministerstwa Oświaty zakładał, że nauką języka ojczystego powinno się objąć ponad 1600 dzieci w 59 szkołach. Najwięcej placówek planowano uruchomić w województwie olsztyńskim i wrocławskim. W szczecińskim zakładano utworzenie grup dodatkowej nauki języka ukraińskiego dla 213 uczniów w 11 szkołach. Ponieważ tym samym czasie obliczano, że w regionie pracuje 87 nauczycieli władających tym językiem, z czego 56 w szkołach podstawowych, nie powinno było zabraknąć kadr do prowadzenia zajęć⁹. Przewidywana liczba uczniów biorących udział w lekcjach języka ukraińskiego była bardzo niska w proporcji do 150 tys. Ukraińców zamieszkujących od 1947 r. tereny, objętych akcją, 6 zachodnich i północnych województw Polski. Tylko w województwie koszalińskim szacowano jesienią 1952 r., że do szkół podstawowych uczęszczało ponad 1700 dzieci narodowości ukraińskiej¹⁰. Zatem nauką języka ojczystego planowano objąć mniej uczniów niż było ich w jednym województwie. Okazało się z czasem, że nawet te założenia były zbyt optymistyczne. W roku szkolnym 1952/1953 nauką objęto zaledwie 487 dzieci w 24 punktach nauczania¹¹.

Podstawowym problemem okazało się duże rozproszenie ludności ukraińskiej wynikające z polityki osadniczej podczas akcji „Wisła”, która zakładała, że Ukraińcy mają stanowić nie więcej niż 10% ogółu mieszkańców w poszczególnych

⁷ APS PWRN Szczecin 13726, b.p.

⁸ AAN MOśw 1307, 157.

⁹ AAN MOśw 1749, 244-253.

¹⁰ AAN MOśw 1752, 220-221.

¹¹ Mariak 2010, 265.

miejsowościach¹². Choć nie do końca udało się te zasady zrealizować, to jednak liczba dzieci narodowości ukraińskiej w szkołach rzadko była większa niż wymagana do utworzenia zespołu nauki języka ojczystego. W rzeczywistości niejednokrotnie dzieci narodowości ukraińskiej było w tych szkołach więcej, ale nie przyznawały się do swojego pochodzenia¹³. Bardzo często rodzice zapisując dzieci do szkoły ukrywali swoją narodowość i podawali jako język ojczysty polski¹⁴. A jeżeli nawet w placówce było wystarczająco dużo uczniów, kolejnym progiem okazywał się obowiązek złożenia pisemnego oświadczenia rodziców, że chcą, by ich dzieci uczęszczały na lekcje języka ukraińskiego. I choć, jak stwierdzał Włodzimierz Stankiewicz, naczelnik Wydziału Szkół z Niepolskim Językiem Nauczania Ministerstwa Oświaty, że: *są wypadki nie posyłania do szkoły wyraźnie usprawiedliwione przez rodziców brakiem nauki języka ukraińskiego*¹⁵, to większość rodziców nie wyrażała takiej zgody. Często za tymi odmowami kryła się obawa, że w ten sposób można zaszkodzić zarówno dziecku, jak i sobie samym¹⁶. Niemniej w zestawieniach, które Wydziały Oświaty przesyłały do Ministerstwa Oświaty wyraźnie widać, że były takie miejscowości, w których rodzice zgłosili na naukę języka wszystkie dzieci uczęszczające do szkoły, nawet jeśli ich liczba nie dawała szansy na uruchomienie punktu nauczania. Były też takie powiaty, w których nie notowano ani jednego zgłoszenia, mimo że w tych ośrodkach mieszkali Ukraińcy. Z jednej strony można to tłumaczyć strachem, z drugiej świadomym działaniem władz. Bo choć władze państwowe i partyjne oficjalnie deklarowały wszelkie wsparcie dla oświatowych i kulturalnych inicjatyw ludności ukraińskiej, to jego realizacja w terenie bywała mocno odbiegająca od ich zamierzeń. Na miejscu bowiem zderzały się niechętne postawy obu stron – polskiej większości, której część nie ufała Ukraińcom i ukraińskiej mniejszości z jej poczuciem krzywdy¹⁷. Także miejscowe władze wszelkich szczebli często niechętnie podchodziły do zmiany w polityce państwa wobec Ukraińców. Widać to zarówno w działaniach nauczycieli i kierowników szkół, którzy ignorując nakaz przeprowadzania rozmów z rodzicami podczas spotkań Komitetów Rodzicielskich i zebrań klasowych, pomijali temat możliwości zorganizowania dla ich uczniów lekcji języka ukraińskiego¹⁸. Oddziały Oświaty w powiatach niejednokrotnie opóźniały i utrudniały zakładanie grup nauki języka ojczystego poprzez umieszczanie nauczycieli znających język ukraiński w placówkach bez uczniów tej narodowości, a w szkołach ze znaczącym odsetkiem dzieci ukraińskich zatrudniały nauczycieli polskich, także tych negatywnie nastawionych do nich.

Nauczyciele również nie garnęli się do tej pracy. Większość z tych, którzy znaleźli się na wojewódzkich listach nauczycieli ze znajomością języka ukraińskiego nie wyrażała zgody na przeniesienie z placówek, w których byli zatrudnieni, do tych, w których było zapotrzebowanie na takich pedagogów. Przyczyny były różne – wielu nie chciało przenosić się z większych miejscowości do mniejszych, nieatrakcyjnie położonych ośrodków, inni nie widzieli sensu takich przenosin ze względu na małą opłacalność finansową. Lekcje języka ukraińskiego jako nadobowiązkowe najczęściej nie były częścią

¹² Mieczkowski 1994, 38-39.

¹³ APK PWRN Koszalin 4585, 150-151.

¹⁴ APS PWRN Szczecin 13718, 19.

¹⁵ AAN MOśw 1307, 157-169.

¹⁶ APS PWRN Szczecin 13729, 36.

¹⁷ Hejger 2007, 125-126.

¹⁸ APK PWRN Koszalin 4585, 117-118.

etatu nauczycielskiego, a były opłacane w ramach nadgodzin, które jako słabo płatne nie cieszyły się specjalną „miłością” wśród kadry pedagogicznej¹⁹.

Zaporą dla wielu nauczycieli, szczególnie bez doświadczenia zawodowego, był również brak programu nauczania, którego opracowanie dla klas I-IV ministerstwo dopiero zleciło, oraz podręczników do nauki języka, których dostarczono tylko niewielką liczbę i to z kilkumiesięcznym opóźnieniem.

Województwo szczecińskie w 1952 r. znalazło się wśród „prymusów”. Choć liczba ludności ukraińskiej na jego obszarze, obliczana wówczas na około 12 tys., była zdecydowanie mniejsza niż w województwie koszalińskim, udało się uruchomić nauczanie języka ukraińskiego²⁰. Jednakże także tutaj rzeczywistość odbiegała od planów. Jeszcze w lipcu zakładano, że nauka języka ojczystego zostanie wprowadzona w szkołach w Karcinie, Rewalu, Trzebiatowie, Gorzysławiu i Lutkowie, w których byli nauczyciele znający język i odpowiednio duża grupa uczniów narodowości ukraińskiej²¹. Ale w październiku tego roku rozpoczęły pracę zespoły tylko w 3 szkołach – w Rewalu i Karcinie w powiecie gryfickim oraz w Lutkowie w powiecie stargardzkim. Objęto w nich nauczaniem 85 uczniów. W Rewalu i Karcinie utworzono po 2 zespoły skupiające uczniów klas II-IV i V-VII. Grupy rewalskie były wyjątkowo liczne i składały się z 19 i 24 dzieci. W Trzebiatowie rodzice tylko 5 z 30 dzieci uczęszczających do szkoły wyrazili zgodę na naukę języka ojczystego, co nie wystarczyło do utworzenia grupy. W Gorzysławiu kierownik szkoły, który miał prowadzić zajęcia w swojej placówce, odszedł na stanowisko Przewodniczącego Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Trzebiatowie i szkoła pozostała bez nauczyciela znającego język ukraiński. Także w Sicku i Storkowie w powiecie stargardzkim nie udało się rozpocząć zajęć z braku nauczycieli. Nadal jednak, przynajmniej deklaracyjnie, zakładano, że jeśli tylko uda się pozyskać odpowiednie kadry pedagogiczne, nauka języka ojczystego zostanie w tych szkołach uruchomiona²².

Zajęcia prowadzili nauczyciele z dużym doświadczeniem zawodowym, którzy potrafili poradzić sobie z problemami jakie stanęły przed wszystkimi prowadzącymi naukę języka ukraińskiego – brakiem podręczników i programu nauczania – Janina Staszkievicz w Rewalu, Edward Twardowski w Karcinie i Izydora Kunc w Lutkowie²³. Wizytacje przeprowadzone kilka miesięcy po rozpoczęciu nauki potwierdzały, że: *dzieci chętnie się uczą i szybko przyswajają materiał*, a dostarczone w grudniu elementarze wywołały wielkie zainteresowanie i zadowolenie wśród dzieci i rodziców²⁴. Niestety te podręczniki nie były materiałem do pracy w klasach starszych, których uczniowie zawarty w elementarzach materiał szybko opanowali. Kłopot pojawiał się na dalszym etapie nauki, gdyż *z braku odpowiednich czytanek dla klas V-VII nauczyciele bardzo dużo czasu muszą zużywać na przygotowanie się do lekcji, aby takowe posiadały elementy dydaktyczno-wychowawcze, szczególnie przy braku programu nauczania*²⁵.

W kolejnym roku szkolnym punkty kontynuowały swoją działalność, ale pojawiły się pierwsze problemy nowego typu. W Karcinie rodzice odmówili dalszego

¹⁹ AAN MOśw 1752, 234-235, 267-268.

²⁰ AAN MOśw 1749, 244.

²¹ AAN MOśw 1752, 234.

²² AAN MOśw 1752, 235; APS PWRN Szczecin 13718, 19-20.

²³ APS PWRN Szczecin 12667, 73.

²⁴ AAN MOśw 1752, 298.

²⁵ APS PWRN Szczecin 13720, 53.

posyłania dzieci na lekcje języka ukraińskiego, gdyż odbywały się w godzinach popołudniowych – po zakończeniu zajęć nauczyciela – kilka godzin po ostatnich lekcjach części uczniów²⁶. Udało się za to uruchomić nauczanie języka ojczystego w szkole w Bieczynie, gdzie rodzice otwarcie się tego domagali²⁷. Zmniejszyła się jednak liczba uczniów uczęszczających na zajęcia, nieznacznie przekraczając 70, by pod koniec roku szkolnego obniżyć się do 63 – w Rewalu na 19 ukraińskich uczniów języka ojczystego uczyło się 18, w Bieczynie 15 na 25, a w Lutkowie w zajęciach brały udział wszystkie dzieci uczęszczające do szkoły, czyli 30²⁸. Zdaniem władz *stosunek ludności do sprawy nauczania jęz. ukraińskiego jest dobry*. Próba uruchomienia nauki podjęta w Grabowie, w powiecie łobeskim nie powiodła się, planowano natomiast, że w Karcinie *ponieważ jednak część ludności pragnie nauki języka ukraińskiego zostanie ona ponownie zorganizowana*²⁹. Zapewne takich miejscowości, w których rodzice chcieliby, by ich dzieci uczęszczały na lekcje języka ojczystego, było więcej, ale jak zauważono w sprawozdaniu z powiatu stargardzkiego jeszcze latem 1954 r. *ludność ukraińska w zasadzie chce żeby ich dzieci uczyły się języka ukraińskiego, jawnie jednak z tym nie występują, obawiając się czegoś nie zapodając konkretnych powodów*³⁰.

Rok szkolny 1954/1955 nie przyniósł większych zmian. W Lutkowie nadal zajęcia prowadziła Izydora Kunc, zmalała tylko liczba zgłoszonych uczniów do 21, zauważano też słabą frekwencję, gdyż na zajęcia prowadzone w dwóch grupach uczęszczało nieregularnie tylko 15, a nawet 10 dzieci, co wywoływało zaniepokojenie władz, gdyż *te same dzieci systematycznie uczęszczają na lekcje innych przedmiotów i z języka polskiego otrzymują dobre stopnie*³¹.

W powiecie gryfickim nadal działały punkty w Rewalu i Bieczynie, ale w tej drugiej placówce zajęcia prowadziła teraz Halina Stadler. W Bieczynie zgłoszono na naukę języka ojczystego 38 uczniów, którzy należeli do 3 grup nauczania, a w Rewalu w 2 grupach uczyło się 20 dzieci³². Po raz kolejny pojawił się problem niesynchronizowania godzin pracy nauczycielki i zajęć uczniów poszczególnych klas, w wyniku czego dzieci z Rewala, Pustkowa i Trzęsacza, które były zapisane na zajęcia w Rewalu zaprzestały uczęszczania na lekcje języka ukraińskiego³³. Problemy musiały być jednak przejściowe skoro nauka była kontynuowana w następnym roku szkolnym. Jednak wydaje się, że zmiana nauczyciela źle wpłynęła na naukę w Bieczynie, gdzie w marcu 1956 na zajęcia uczęszczało już tylko 5 uczniów. Zaś w Rewalu w 2 grupach naukę kontynuowało 26 dzieci³⁴.

W województwie koszalińskim „opór materii” okazał się wyjątkowo duży. W lakonicznym piśmie Wydziału Oświaty PWRN w Koszalinie do Ministerstwa Oświaty informowano, że na terenie województwa, w którym mieszkało prawie 28 tys. Ukraińców, nie ma szkół, w których odbywa się nauka języka ukraińskiego³⁵.

²⁶ APS PWRN Szczecin 13729, 48.

²⁷ APS PWRN Szczecin 13720, 153-155.

²⁸ APS PWRN Szczecin 13729, 38-40.

²⁹ AAN MOśw 1752, 469.

³⁰ APS PWRN Szczecin 13729, 36.

³¹ APS PWRN Szczecin 13721, 111.

³² APS PWRN Szczecin 13729, 64-66.

³³ Korek 2014, 66.

³⁴ Korek 2014, 68.

³⁵ AAN MOśw 1752, 283.

Twierdzono, że *nie spotkano się z wyraźnymi żądaniem ze strony tej ludności o wprowadzenie dodatkowej nauki języka*, co zdaniem władz zwalniało je z dalszych wysiłków³⁶. A przecież w sporządzonym we wrześniu tego roku niepełnym wykazie (brakowało danych z powiatu białogardzkiego) podawano, że liczba zgłoszeń do nauki języka narodowego nie osiągnęła 140, jednak w kilku miejscowościach rodzice przynajmniej 10 dzieci podpisali zgodę na lekcje, co stanowiło podstawę do utworzenia grupy językowej, np. w Jutrzence i Tuchomiu w powiecie bytowskim, Prusinowie, Sokole i Białym Borze w powiecie człuchowskim. Najwięcej zgłoszeń zanotowano w Borzytuchomiu, w powiecie bytowskim, gdzie ukraińscy uczniowie stanowili 1/3 ogółu uczniów, a na naukę języka rodzice zapisali 30 dzieci³⁷. Jednak władze, zarówno wojewódzkie jak i powiatowe, konsekwentnie twierdziły, że: *na propozycję ewentualnego wprowadzenia języka ojczystego jako przedmiotu nauczania w szkole, rodzice wypowiedzieli się negatywnie, twierdząc że chcą by dzieci ich uczyły się po polsku, a sama młodzież szkolna nie odczuwa w zasadzie potrzeby nauki języka ukraińskiego, gdyż nie używa go w życiu codziennym, a byłby to dla niej język nowy, którego należało by się uczyć od początku*³⁸.

Taką samą postawę prezentowały władze województwa koszalińskiego także w roku szkolnym 1953/1954. Choć jeszcze w czerwcu 1953 r. informowano Ministerstwo Oświaty o planach zorganizowania nauki w 13 grupach w 7 szkołach w powiatach: sławieńskim, bytowskim i przede wszystkim w człuchowskim³⁹, to rozpoczęto naukę jedynie w Sierakowie, w powiecie sławieńskim⁴⁰. Kierowniczką szkoły Leontyna Karczarek prowadziła zajęcia dla 3 grup uczniów, łącznie dla 43 dzieci, czyli wszystkich uczniów narodowości ukraińskiej w tej placówce, w której uczyło się ogółem 59 dzieci.

Na początku 1954 r. ponownie pisano o przewidywanym uruchomieniu nauki języka ukraińskiego w 5 szkołach powiatu człuchowskiego, ale jednocześnie stwierdzano, że: *rodzice i młodzież oświadczyli, że wystarcza im nauka jęz. rosyjskiego*⁴¹ i zaniechano dalszych starań, by wprowadzić ten przedmiot do programu choćby jednej ze szkół w powiecie, w którym mieszkało najwięcej Ukraińców w województwie⁴².

W maju 1954 r. w trakcie wizytacji szkół podstawowych powiatów sławieńskiego i człuchowskiego, stwierdzono, że z reguły nie ma żadnej korelacji między liczbą uczniów narodowości ukraińskiej a zatrudnieniem w takich placówkach nauczycieli ze znajomością ich języka. Tak było np. w Cierzniach, gdzie na 57 uczniów 40 było narodowości ukraińskiej czy w Białym Borze, gdzie było 30 dzieci ukraińskich, ale tym językiem nie posługiwał się żaden z 5 zatrudnionych tam nauczycieli. I sytuacja ta nie uległa zmianie w roku szkolnym 1954/1955, chociaż wizytator Władysław Szulc w swoim sprawozdaniu stwierdzał, że należy od początku nowego roku szkolnego przydzielić takich pedagogów. Wydział Oświaty uznał, że w kilku miejscowościach można będzie uruchomić naukę języka ukraińskiego, a *na przeszkodzie stoi jedynie brak nauczycieli*, gdyż podręczniki w języku ukraińskim

³⁶ APK PWRN Koszalin 4582, 24.

³⁷ AAN MOśw 1752, 220-223, 285-288.

³⁸ APK PWRN Koszalin 4577, 155.

³⁹ AAN MOśw 1749, 315-316.

⁴⁰ Choć w literaturze przedmiotu znajdują się informacje o funkcjonowaniu jeszcze 2 punktów nauki – w Ratajkach, pow. sławieński i Biskupnicy, pow. człuchowski, to nie znajduje to potwierdzenia w źródłach. Por. Cyba 2013, 159.

⁴¹ AAN MOśw 1752, 468.

⁴² APK PWRN Koszalin 4581, 3.

znajdowały się już w szkołach. Rzeczywista sytuacja była taka, że nawet gdy w szkole była duża liczba dzieci ukraińskich i był nauczyciel znający język, nauki nie prowadzono (tak było np. w Brzeziu, w powiecie człuchowskim – na 130 uczniów 84 podawało narodowość ukraińską, a nauczycielka Janina Szurgot znała dobrze język ukraiński, czy w Prusinowie – 36 dzieci ukraińskich na ogółem 65 uczniów, a nauczyciel uczył się języka ukraińskiego i chciał podjąć się prowadzenia zajęć)⁴³.

Informacja o braku nauczycieli mogących poprowadzić lekcje języka ukraińskiego była najczęstszym uzasadnieniem nieorganizowania punktów nauczania. Było to o tyle dziwne, że jednocześnie podawano w oficjalnych statystykach, że w szkołach województwa pracowało prawie 49, a w samym powiecie człuchowskim 11 nauczycieli znających język ukraiński⁴⁴. Brak odpowiedniej kadry pedagogicznej był jednak bardzo wygodną wymówką dla władz oświatowych, które bardzo często traktowały kwestię nauczania języka ojczystego dla uczniów narodowości ukraińskiej w sposób lekceważący⁴⁵. Nierzadkie były sytuacje takie jak w powiecie kołobrzeskim, gdzie kierownik Oddziału Społeczno-Administracyjnego skarżył się, że: *Wydział Oświaty absolutnie nic nie wie o dzieciach narodowości ukraińskiej, mimo że niejednokrotnie omawialiśmy z kierownikiem Wydziału Oświaty sprawę dzieci narodowości ukraińskiej, by wspólnie ustalić gdzie zachodzi konieczność wprowadzenia dodatkowych godzin nauczania języka ukraińskiego, lecz Wydział Oświaty nie zrobił w tym kierunku nic*⁴⁶.

Także w jedynej placówce, w której funkcjonowało nauczanie języka ukraińskiego przerwano kontynuację zajęć w roku szkolnym 1954/1955, gdyż *dzieci i rodzice nie chcą uczyć się* i w związku z tym nauczycielka została przeniesiona do szkoły w pobliskich Ratajkach, gdzie również żyła znaczna grupa ludności ukraińskiej⁴⁷, ale nie przyniosło to powstania tam nowego punktu nauczania.

Nadal nawet w powiatach, w których władze nastawione były bardziej pozytywnie do sprawy wprowadzania nauki języka ukraińskiego, rodzice wciąż obawiali się zgłosić swoje potrzeby i życzenia oficjalnie. Dlatego jeszcze na początku 1955 r. PWRN w Koszalinie w swoim sprawozdaniu podawało, że *niema w szkołach języka ukraińskiego, gdyż ludność ukraińska niezgłasza życzeń dla swoich dzieci*⁴⁸. Stało to w jawnej sprzeczności z informacjami nadsyłanymi z powiatów, np. w powiecie miasteczkim postulat nauki języka ukraińskiego zgłosili rodzice w 4 szkołach⁴⁹. PPRN w Miastku informowało, że w *pięciu miejscowościach – rodzice zgłosili chęć do nauki dzieci języka ukraińskiego. Nastąpiło to na skutek wyjaśnienia przez Wydział Oświaty, że państwo ludowe zapewnia możliwość nauki języka narodowego*⁵⁰. Ale PPRN w Sławnie nadal twierdziło, że w powiecie *nie zachodzi potrzeba uruchomienia dodatkowego nauczania z językiem ukraińskim*⁵¹.

W lutym 1955 r. PWRN w Koszalinie przyjęło uchwałę nr 328 nakazującą poszczególnym wydziałom rad narodowych opracowanie planów działania wśród

⁴³ APK PWRN Koszalin 4581, 25-28, 34-35.

⁴⁴ AAN MOśw 1752, 219.

⁴⁵ APK PWRN Koszalin 4584, 40-42.

⁴⁶ APK PWRN Koszalin 4581, 100-101.

⁴⁷ APK PWRN Koszalin 4581, 109-110.

⁴⁸ APK PWRN Koszalin 4582, 11-14.

⁴⁹ APK PWRN Koszalin 4582, 172-174.

⁵⁰ APK PWRN Koszalin 4583, 148-152.

⁵¹ APK PWRN Koszalin 4583, 153-154.

ludności ukraińskiej, a Komitet Wojewódzki PZPR postanowił wyegzekwować swoją funkcję nadzorczą i żądać regularnych sprawozdań z tego „odcinka” działalności rad i organizacji masowych. Pół roku później problem z brakiem wiedzy o dokumentach państwowych i wojewódzkich wskazujących kierunki pracy z mniejszościami narodowymi i z biernym oporem urzędników, nabrzmiał już na tyle, że pojawiły się oficjalne głosy, iż *powodem niesprzyjających nastrojów panujących wśród ludności ukraińskiej jest to, że za mało na tym odcinku zadano sobie trudu ażeby ludność ukraińską zjednać z pozostałą ludnością napływową*, a jako jedno z głównych niedociągnięć podawano brak właściwej pracy Wydziału Oświaty. Nadal w części powiatów nie potrafiono uporać się z problemem ustalenia rzeczywistej liczby uczniów narodowości ukraińskiej, gdyż władze nie zdołały przełamać obaw ludności, bojącej przyznać się do swojego pochodzenia i nie radziły sobie z przekonywaniem rodziców, by zgłaszali dzieci na naukę języka ojczystego. Jako sztandarowy przykład wskazywano Sierakowo, w którym zlikwidowano w 1954 r. naukę języka ukraińskiego, choć w tamtejszej szkole na 80 dzieci 70 było narodowości ukraińskiej. Po raz pierwszy w tym czasie pojawiła się wizja utworzenia nie tylko dodatkowego przedmiotu nauczania, ale utworzenia szkoły z wykładowym ukraińskim, o czym do tej pory nigdy nie myślano, konsekwentnie unikając myśli o zbiorczej szkole ukraińskiej z własnym internatem, co pozwalałoby objąć nauką dzieci z większego terenu⁵².

Przełom nastąpił po rozesłaniu do województw listu Sekretariatu KC PZPR *O zadaniach KW i KP w sprawie poprawy sytuacji gospodarczej i wzmoczeniu pracy politycznej wśród ludności ukraińskiej* z czerwca 1955 r., który zmusił władze województwa koszalińskiego do potraktowania „kwestii ludności ukraińskiej” bardziej poważnie. Z cokwartalnych sprawozdań powiatowych Oddziałów Społeczno-Administracyjnych można dowiedzieć się, że zadziwiająco to właśnie Wydziały Oświaty należały do najaktywniejszych, gdyż większość urzędników do spraw rolnych, finansowych czy kultury często bardzo długo nie podejmowało żadnych działań mimo nalegań i reprymend zwierzchników⁵³.

W roku szkolnym 1955/1956 zaczęły w województwie koszalińskim licznie powstawać punkty nauki języka ukraińskiego. Już w październiku 1955 r. funkcjonowały komplety w 13 szkołach w powiatach: człuchowskim, sławieńskim i miasteczkim. Z powodu doskwierającego nadal braku wykwalifikowanej kadry, w 5 z 9 szkół w powiecie człuchowskim lekcje prowadzili nauczyciele społeczni, czyli osoby znające język ale nie posiadające przygotowania pedagogicznego. Zakładano, że w ciągu roku szkolnego liczba placówek, w których zostaną utworzone punkty nauczania języka, będzie wzrastać, przewidywano także możliwość uruchomienia szkoły z wykładowym językiem ukraińskim w Międzyborzu, w powiecie człuchowskim, gdzie na 75 uczniów 56 było narodowości ukraińskiej⁵⁴. Ostatecznie szkoła ta nie powstała, gdyż jak twierdził kierownik Wydziału Oświaty PWRN *o zorganizowanie szkół z ukraińskim językiem wykładowym napływa bardzo mało wniosków, więcej rodziców jest za tym, żeby ich dzieci chodziły do szkół polskich, w których dodatkowo wprowadzono by dla nich naukę języka ukraińskiego*⁵⁵. W kwietniu następnego roku języka ojczystego uczyło się już 614 uczniów

⁵² APK PWRN Koszalin 4583, 25-30.

⁵³ APK PWRN Koszalin 4627, 39-47, 63-64, 100-105; APK PWRN Koszalin 4584, 107-110, 116-119.

⁵⁴ AAN PZPR KC 237/VII-3096, 42-51.

⁵⁵ AAN PZPR KC 237/VII-3096, 1-21.

w 30 zespołach pracujących w 24 szkołach na terenie 7 powiatów. Największą grupę tworzyło jednak nie 207 uczniów w powiecie człuchowskim, w którym ludność ukraińska była najliczniejsza, gdyż tu liczba szkół nawet zmalała z 9 do 7, a w powiecie koszalińskim, gdzie w 6 szkołach do 9 kompletów uczęszczało 224 dzieci. Punkty nauki działały także w powiatach: kołobrzeskim, słupskim, miasteczkim, sławieńskim i drawskim⁵⁶. Te dane były jednak mocno płynne, część grup okazywała się efemerydalna, rozpadały się z różnych powodów. Wojewódzki Wydział Oświaty nie do końca był też zorientowany w zmianach sytuacji w terenie, co widać choćby na przykładzie powiatu kołobrzeskiego, w którym według władz wojewódzkich miały działać 2 komplety w 2 miejscowościach, w których uczyło się 28 dzieci, a według Wydziału Oświaty w Kołobrzegu w I. kwartale 1956 r. utworzono w tym rejonie 6 zespołów w szkołach w Charzynie, Obrotach i w Starym Borku, skupiających 42 uczniów⁵⁷. Także władze oświatowe powiatu szczecińskiego w swoim sprawozdaniu informowały o utworzeniu punktu nauki języka ukraińskiego dla 16 dzieci w Dałęcinie, którego PWRN nie uwzględniło w swoim zestawieniu⁵⁸.

W województwie szczecińskim nie można było dostrzec w 1955 i 1956 r. tej aktywizacji działań wobec ludności ukraińskiej, która jest bardzo widoczna w województwie koszalińskim. Nadal, choć Ukraińcy mieszkali w znacznej liczbie np. w powiecie myśliborskim i łobeskim, zajęcia prowadzono tylko w powiatach gryfickim i stargardzkim. W całym województwie powstał tylko jeden nowy punkt nauczania języka ukraińskiego – w Karkowie w powiecie stargardzkim. Niewiele o nim wiadomo, gdyż jedynym świadectwem jego istnienia jest sprawozdanie z zebrania założycielskiego szczecińskiego oddziału Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego⁵⁹.

Zarówno w działających od kilku lat, jak i w nowo utworzonych punktach nauki języka ukraińskiego nadal były problemy z zaopatrzeniem w podręczniki, szczególnie dla uczniów klas starszych (co starano się niwelować zaopatrując je w ukraińską prasę młodzieżową), a nauczyciele wciąż nie dysponowali programem nauczania ani materiałami dydaktycznymi. W niektórych powiatach pomocą służyli im instruktorzy Powiatowych Ośrodków Doskonalenia Kadr Oświatowych, którzy wspólnie z nauczycielami opracowywali program i rozkłady materiału na kolejne miesiące pracy⁶⁰.

W różny sposób układały się stosunki między uczniami polskimi a ukraińskimi. Podczas spotkań władz z ludnością ukraińską skargi na złe traktowanie dzieci w szkołach nie należały do rzadkości, ale zdarzały się też informacje, że dzieci polskie uczęszczały razem ze swoimi ukraińskimi kolegami na zajęcia języka ukraińskiego⁶¹.

Liczba szkół, w których uczono języka ukraińskiego w obu województwach Pomorza Zachodniego, zbliżona była do 30, zatem stanowiły one prawie 40% punktów nauczania w Polsce, według danych Zarządu Głównego UTSK w kraju działało 81 takich placówek, w których prowadzono zajęcia dla prawie 1400 dzieci⁶².

⁵⁶ APK PWRN Koszalin 4627, 106-110.

⁵⁷ APK PPRNiUP Kołobrzeg 822, 11.

⁵⁸ APK PWRN Koszalin 4585, 139-141.

⁵⁹ APS PWRN Szczecin 13647, 1-3.

⁶⁰ APK PWRN Koszalin 4585, 116-118, 122-127, 166-167.

⁶¹ APK PWRN Koszalin 4584, 42-43; APK PWRN Koszalin 4585, 117, 166-167.

⁶² AAN PZPR KC 237/XIV-147, 27.

Powstałe w 1956 r. UTSK wśród swoich zadań statutowych wpisało m.in. *otaczanie opieką ukraińskich szkół, kursów języka ukraińskiego, czytelní, bibliotek, zespołów artystycznych itp.* Od samego początku działacze UTSK mocno zaangażowali się w uruchamianie kolejnych punktów nauczania języka ojczystego, pozyskiwanie nauczycieli, przekonywanie rodziców o konieczności posyłania dzieci na naukę języka. Stanowili nową siłę, która mogła prowadzić z władzami dialog w sprawie szkolnictwa dla dzieci narodowości ukraińskiej, otwierając w ten sposób nowy rozdział w jego dziejach⁶³.

Bibliografia

I. ŹRÓDŁA

Archiwum Akt Nowych (AAN)

Ministerstwo Oświaty w Warszawie (MOśw)

- 1307 Wizytacje okręgu szkolnego szczecińskiego 1946-1966.
 1749 Szkoły niepolskie (niemieckie, ukraińskie, litewskie) 1947-1954.
 1752 Szkolnictwo dla mniejszości narodowych 1951-1956.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza Komitet Centralny (PZPR KC)

- 237/XIV-147 Komisja ds. Narodowościowych – Korespondencja dotycząca ludności ukraińskiej w Polsce 1958-1959.
 237/VII-3096 Wydział Organizacyjny – KW Koszalin posiedzenia egzekutywy 1955.

Archiwum Państwowe w Koszalinie (APK)

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Koszalinie (PWRN Koszalin)

- 4577 Sprawozdania za 1952 r. z zakresu zagadnień mniejszościowych.
 4581 Sprawozdania za 1954 r. z zakresu zagadnień mniejszościowych.
 4582 Sprawozdania za 1954 r. z zakresu zagadnień mniejszościowych.
 4583 Sprawozdania za 1955 r. z zakresu zagadnień mniejszościowych.
 4584 Sprawozdania za 1955 r. z zakresu zagadnień narodowościowych.
 4585 Sprawozdania za 1956 r. z zakresu zagadnień mniejszościowych.
 4627 Sprawy ludności ukraińskiej 1956-1957.

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej i Urząd Powiatowy w Kołobrzegu (PPRNiUP Kołobrzeg)

- 822 Ludność ukraińska 1955-1963.

Archiwum Państwowe w Szczecinie (APS)

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Szczecinie (PWRN Szczecin)

- 12667 Szkoły z niepolskim językiem nauczania 1952.
 13647 Ukraińskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Zarząd Wojewódzki w Szczecinie 1956-1959.
 13716 Zarządzenia w sprawie poprawy sytuacji gospodarczej i wzmoczenia pracy politycznej wśród ludności ukraińskiej.

⁶³ Syrnyk 2008, 416-417.

- 13718 Sprawozdania opisowe dotyczące ludności ukraińskiej 1952.
13720 Sprawozdania dotyczące ludności ukraińskiej 1952-1953.
13721 Ludność ukraińska 1955.
13726 Sprawozdania zbiorcze o ludności niemieckiej, ukraińskiej i rodzimej 1952.
13729 Sprawozdania z powiatów dotyczące ludności rodzimej, ukraińskiej, cygańskiej i niemieckiej 1954.

2. LITERATURA

- Barwiński M. 2013. *Geograficzno-polityczne uwarunkowania sytuacji Ukraińców, Łemków, Białorusinów i Litwinów w Polsce po 1944 roku*. Łódź.
- Cyba W. 2013. Szkolnictwo ukraińskie na Pomorzu Zachodnim w latach 1952-1989. W: R. Drozd (red.), *XII Konferencja Kaszubsko-Pomorska. Szkolnictwo i oświata na Pomorzu (XVI-XX w.)*. Słupsk, 155-165.
- Hejger M. 2007. Problemy adaptacyjne ludności ukraińskiej na Pomorzu Zachodnim w latach 1947-1956. W: R. Drozd (red.), *Ukraińcy w najnowszych dziejach Polski 3*. Słupsk, 115-140.
- Hryckowian J. 1998. O sytuacji edukacyjnej mniejszości ukraińskiej na Pomorzu Środkowym (1956-1996). W: M. Giedroń, J. Mieczkowski (red.), *Pomerania Ethnica – mniejszości narodowe i etniczne na Pomorzu Zachodnim*. Szczecin, 161-168.
- Korek R. 2014. Dzieje szkolnictwa ukraińskiego w powiecie gryfickim. W: J. Kochanowska (red.), *Trzebiatów – spotkania pomorskie 2013*. Trzebiatów, 61-88.
- Mariak K. 2010. Szkolnictwo mniejszości ukraińskiej w Polsce w latach 1952-2004. Zarys problematyki. *Teka Komisji Polsko-Ukraińskich Związków Kulturowych 5*, 264-271.
- Mieczkowski J. 1993. Początki nauczania języka ukraińskiego na terenie województwa szczecińskiego w latach 1952-1956. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Acta Politica 1993 (6)*, 29-37.
- Mieczkowski J. 1994. Żydzi, Niemcy i Ukraińcy na Pomorzu Zachodnim w latach 1945-1956. Szczecin.
- Pogorzała E. 2009. *Mniejszości narodowe i etniczne w polityce oświatowej państwa polskiego w latach 1944-1964*. Zamość.
- Syrnyk J. 2008. *Ukraińskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne (1956-1990)*. Wrocław.
- Syrnyk M. 2012. Nauczanie języka ukraińskiego w województwie zachodniopomorskim – stan, osiągnięcia, problemy. W: M. Giedroń, D. Kowalewska, M. Mieczkowska (red.), *Mobilizacja i etniczność. Procesy mobilizacji mniejszości narodowych, w województwie zachodniopomorskim na tle doświadczeń grup narodowościowych w innych regionach*. Szczecin, 219-232.
- Turek-Kwiatkowska L. 1994. Szkolnictwo ukraińskie na Pomorzu Zachodnim w latach 1947-1965. W: J. Faryś, J. Jekiel (red.), *Akcja „Wisła” na tle stosunków polsko-ukraińskich w XX wieku. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej przez Instytut Historii Uniwersytetu Szczecińskiego i Polskie Towarzystwo Ukrainoznawcze w dniach 12-14 czerwca 1992 r.* Szczecin, 167-172.

Zusammenfassung

Anfänge des ukrainischen Schulwesens in Westpommern (1952-1956)

Im Rahmen der sogenannten Aktion „W“ wurden im Jahre 1947 ca. 45.000 Menschen ukrainischen Abstammung nach Westpommern übersiedelt. Bis zum 1952 gab es für diese Menschen keine Möglichkeit am Unterricht in der Muttersprache teilzunehmen, erst infolge des Beschlusses der zentralen Behörden haben sie die Möglichkeit bekommen in der neu besiedelten Gebieten die Muttersprache in der Schule zu lernen. Die Umsetzung der neuen Bildungspolitik stieß auf Schwierigkeiten: die Zerstreung der Bevölkerung ukrainischer Herkunft im Westpommern, die fehlenden Lehrkräfte mit Sprachkenntnissen, Misstrauen der Ukrainer selbst und oftmals auch die Abneigung der lokalen Behörden und der polnischen Nachbarn. In damaliger Wojewodschaft Stettin wurden bereits 1952/1953 die ersten drei Stellen für den ukrainischen Sprachunterricht geschaffen, diese Zahl blieb unverändert bis 1955 als noch eine weitere Stelle organisiert wurde. Unterrichtet wurden jedoch immer noch nur einige Dutzend Kinder in lediglich zwei Kreisen der Wojewodschaft. Mit dem Unterricht der Muttersprache in Wojewodschaft Köslin wurde erst im Schuljahr 1953/1954 für die Schüler einer einzigen Schule begonnen. Erst zwei Jahre später wurde der Unterricht der Muttersprache in größerem Ausmaß organisiert, es nahmen daran ca. 600 Kinder in mehr als 20 Schulen in sieben Kreisen teil. Der echte Aufschwung für den ukrainischen Sprachunterricht begann aber erst 1956 infolge des politischen „Taufweters“, als die ukrainische Kulturgesellschaft (Ukraińskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne) angefangen hat sich für die Gründung der neuen Lehrstätten zu engagieren.